

Sygn. akt III AUa 857/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2019 r. w Ł.

sprawy W. G. (1)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji W. G. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 18 maja 2018 r. sygn. akt VI U 248/18

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje W. G. (1) prawo do emerytury rolniczej od dnia 26 października 2017 roku;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz W. G. (1) kwotę 637,75 (sześćset trzydzieści siedem 75/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt III AUa 857/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 lutego 2018r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił W. G. (1) prawa do emerytury rolniczej wskazując, że na wymagany 30-letni okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu udowodnił on 18 lat i 9 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników a także jest nadal właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 3,6328 ha, a zatem nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Organ rentowy wskazał, że nie został zaliczony okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców: od 14.08.1972r. do 31.12.1982r. z uwagi na brak poświadczenia meldunku a także informacji, czy w trakcie uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej ubezpieczony mieszkał w internacie a także czy odbywał praktyki zawodowe; od 1.01.1983r. do 27.06.1990r., wobec braku potwierdzenia, że została za ubezpieczonego opłacona składka na FUS jako domownika. Nie zaliczono też ubezpieczonemu okresu pracy we własnym gospodarstwie rolnym od 28.06.1990r. do 31.12.1990r., gdyż nie została opłacona składka na (...).

W odwołaniu od powyższej decyzji W. G. (1) wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury. Wskazał, że pracował w gospodarstwie rodziców od 16 roku życia i posiada legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Urząd Gminy P. stwierdzającą ubezpieczenie od 1987 roku, zaś Urząd Gminy nie jest w stanie potwierdzić ubezpieczenia, ponieważ wszystkie dokumenty zostały zniszczone. Podniósł nadto, że gospodarstwo zostało wydierżawione 24 października 2017 r., lecz umowa nie została zgłoszona do ewidencji z uwagi na to, że wiedział, czy ma 30 lat pracy w gospodarstwie.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie wskazując, że pierwotnie ustalił odwołującemu okres ubezpieczenia wynoszący 18 lat i 9 miesięcy odpowiadający okresowi od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1995 r. i od 1 października 2003 r. do 31 stycznia 2018 r.

Organ rentowy wskazał, że po otrzymaniu odwołania dokonał ponownej analizy dokumentacji i ustalił, że odwołujący wykazał okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego w wymiarze 29 lat 3 miesięcy i 15 dni. Do poprzednio ustalonego okresu ubezpieczenia (18 lat i 9 miesięcy) organ rentowy doliczył jeszcze okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 14 sierpnia 1972 r. do 31 grudnia 1982 r., w związku z czym wydał kolejną decyzję z dnia 7 marca 2018 r. Zdaniem organu rentowego, pomimo uwzględnienia tego okresu odwołujący dalej nie miał wykazanego 30-letniego okresu ubezpieczenia i nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, bowiem umowa dzierżawy z dnia 24 października 2017 r. nie została zgłoszona do ewidencji gruntów w celu rejestracji.

Zaskarżonym wyrokiem z 18 maja 2018r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że W. G. (1) był zameldowany na pobyt stały w Nowym Ł. w okresie od 13 sierpnia 1956 r. do 5 lutego 1992 r. i od 13 marca 1992 r. do chwili obecnej w Ż. przy ul. (...).

W. G. (1) podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników co najmniej od 15 maja 1987 r. Składki za jego osobę opłacali jego rodzice (także za siebie i z wyłączeniem siostry odwołującego – M. G. (1)).

W. G. (1), mieszkając razem z rodzicami w ich gospodarstwie rolnym, nie pracował zawodowo. Utrzymywał się z pracy w tym gospodarstwie: orał, kosił, doglądał zwierząt, młócił zboże, przygotowywał pokarmy dla zwierząt, sadił ziemniaki, siano, zboże. Praca w gospodarstwie zajmowała mu cały dzień. Większość prac on wykonywał. Przejął gospodarstwo od rodziców w dniu 28 czerwca 1990 r. na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej w formie aktu notarialnego.

Od 3 maja 1995 r. do 30 września 2003 r. pracował na podstawie umowy o pracę i wówczas podlegał ubezpieczeniu społecznemu w ZUS. Po 1 października 2003 r. ponownie utrzymywał się jedynie z pracy w gospodarstwie rolnym i ponownie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Siostra ubezpieczonego – M. G. (1) jest zatrudniona w Instytucie (...) w S. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od 1 kwietnia 1985 r. na stanowisku adiunkta. Z tytułu tej umowy jej zakład pracy odprowadza składki na ubezpieczenia społeczne do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W dniu 24 października 2017 r. W. G. (1) zawarł umowę dzierżawy gospodarstwa rolnego położonego w Nowym Ł. o powierzchni 3,6328 ha składającego się z działek nr (...) ze swoją siostrą M. G. (1) na okres 5 lat. Zgodnie z umową dzierżawca miał przystąpić do uprawiania gruntów w dniu 30 grudnia 2017 r.

W dniu 26 października 2017 r. W. G. (1) złożył wniosek o przyznanie emerytury rolniczej.

W. G. (1) dopiero na początku marca 2018 r. zgłosił do ewidencji umowę dzierżawy z dnia 24 października 2017 r. Nie została ona zarejestrowana i została sporządzona druga umowa - zgodnie z sugestiami pracownika ewidencji - tym razem na 10 lat i ta druga umowa została zarejestrowana w ewidencji gruntów.

Objętą sporem decyzją z 1 lutego 2018 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił W. G. (1) prawa do emerytury rolniczej z uwagi na udowodnieniu jedynie 18 lat i 9 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i z uwagi na posiadanie gospodarstwa rolnego.

W dniu 7 marca 2018 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wydał decyzję zamienną znak (...) -1/15, w której ponownie odmówił W. G. (1) prawa do emerytury rolniczej z uwagi na udowodnienie jedynie 29 lat, 3 miesięcy i 15 dni pracy w gospodarstwie rolnym i nie zgłoszenia umowy dzierżawy do ewidencji gruntów w celu rejestracji.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie jest uzasadnione.

Wskazał, że W. G. (1) ma 62 lata, w związku z czym przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2017.2336 j.t. ze zm.) nie znajduje w przedmiotowej sprawie zastosowania, bowiem dotyczy on tylko osób, które osiągnęły wiek emerytalny wynoszący w przypadku mężczyzn 65 lat.

Wskazał, że w przypadku W. G. (1) ma zastosowanie art. 19 ust. 2 tej ustawy. Zgodnie z tym przepisem emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Uważa się przy tym, że rolnik zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej jeżeli ani on ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1) gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

- a) małżonkiem emeryta lub rencisty,
- b) jego zstępnym lub pasierbem,
- c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,
- d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;

2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;

3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;

4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka (art. 28 ust 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Zgodnie jednak z art. 19 ust. 2a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przepis ust. 2 stosuje się do rolnika, który do dnia 31 grudnia 2017 r. spełnił warunki, o których mowa w ust. 2.

Reasumując Sąd wskazał, że - w świetle przytoczonych regulacji prawnych - aby uzyskać prawo do emerytury rolniczej W. G. (1) musiałby do dnia 31 grudnia 2017 r. osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat, podlegać ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat oraz zaprzestać prowadzenia działalności rolniczej tj. wyzbyć się posiadanego gospodarstwa rolnego lub wydzierżawić go co najmniej na 10 lat i zgłosić ją do ewidencji gruntów i budynków. Wszystkie te przesłanki muszą być łącznie spełnione do dnia 31 grudnia 2017 r.

W ocenie Sądu I instancji, W. G. (1) spełnił przesłankę wieku określoną w art. 19 ust. 2 pkt 1, bowiem do dnia 31 grudnia 2017 r. miał 61 lat. Podlegał też ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat, bowiem do ustalonych prawidłowo przez organ rentowych okresów doliczyć należy także okres od 15 maja 1987 r. (daty potwierdzenia podlegania ubezpieczeniu rolniczemu w legitymacji ubezpieczeniowej) do dnia 31 grudnia 1989 r. Okres podlegania ubezpieczeniu rolniczemu w tym okresie potwierdza właśnie legitymacja ubezpieczeniowa. Sąd podniósł, że gdyby odwołujący nie podlegał ubezpieczeniu, to takiej legitymacji nie otrzymałby, gdyż były one wydawane tylko ubezpieczonym. Skoro w dniu 15 maja 1987 r. legitymacja taka została odwołującemu się wydana, to znaczy, że w tym dniu ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu rolniczemu. W tym okresie z pewnością, zdaniem tego Sądu, za W. G. (1) była opłacona składka na ubezpieczenie. Z treści pisma z Urzędu Gminy P. wynika, że za lata 1987 i 1988 były opłacone składki na ubezpieczenie rolnicze od trzech osób. W tym czasie w gospodarstwie mieszkały 4 osoby: rodzice odwołującego, jego siostra i sam odwołujący. Jednakże siostra odwołującego była od 1985 r. zatrudniona na podstawie umowy o pracę i za nią były opłacane składki do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Logiczny jest więc wniosek, że składki dotyczyły rodziców odwołującego i samego W. G. (1) (czyli 3 osób). Przy doliczeniu podleganiu ubezpieczeniu od 15 maja 1987 r. do 31 grudnia 1987 r., tj. 7 miesięcy i 15 dni oraz całego 1988 roku, tj. 12 miesięcy do ustalonego przez organ rentowy okresu podlegania ubezpieczeniu rolniczemu wynoszącego 29 lat, 3 miesiące i 15 dni - łącznie W. G. (1) udowodnił okres podlegania ubezpieczeniu w wymiarze 30 lat i 11 miesięcy. Spełnił on zatem przesłankę z art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W ocenie Sądu nie ma podstaw do doliczania okresu ubezpieczenia za 1989 i 1990 rok bowiem za te lata opłacono składkę od jednej osoby, zatem nie wiadomo, czy za ojca, matkę czy odwołującego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, W. G. (1) nie spełnił jednak przesłanki określonej w art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy, bowiem nie wykazał by zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej do dnia 31 grudnia 2017 r. Zgodnie z definicją zaprzestania działalności rolniczej zawartą w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników – w przypadku wydzierżawienia gruntów rolnych musi być ona zawarta co najmniej na 10 lat i być zgłoszona do ewidencji gruntów i budynków. Zgodnie zaś z art. 19 ust. 2a tej ustawy czynności te muszą być wykonane do dnia 31 grudnia 2017 r. Tymczasem umowa dzierżawy zawarta przez odwołującego z siostrą, choć została zawarta przed 31 grudnia 2017 r., to jednak została zawarta na 5 lat i nie została zgłoszona do ewidencji gruntów i budynków. Czynności tej dokonał odwołujący dopiero na początku marca 2018 r., czyli już po w/w terminie. Brak dopełnienia tego wymogu uniemożliwia uznanie W. G. (1) za osobę, która zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. Faktyczne oddanie gruntów rolnych dzierżawcy jest bez znaczenia (por. uzasadnienie wyroku Sadu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001 roku II UKN 492/00 OSNP 2003/9/233).

Sąd podniósł, że warunek zgłoszenia umowy dzierżawy do ewidencji gruntów jest warunkiem niezbędnym dla wywołania skutku polegającego na wyłączeniu rolnika z kręgu osób prowadzących działalność rolniczą. Nie dokonując tej czynności do dnia 31 grudnia 2017 r. W. G. (1) do tego dnia w rozumieniu ustawy nie jest osobą, która zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 roku II UKN 49/01 OSNP 2003/22/552).

Tym samym Sąd ten uznał, że W. G. (1) nie spełnił przesłanki z art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników do dnia 31 grudnia 2017 r., a zatem zgodnie z art. 19 ust. 2a tej ustawy, przepis art. 19 ust. 2 nie ma w stosunku do niego zastosowania, co skutkuje uznaniem, że nie nabył jeszcze prawa do emerytury rolniczej.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył ubezpieczony, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez pominięcie, że:

- jak wynika z zeznań W. G., złożonych na rozprawie w dniu 18.05.2018 r. wydzierżawił on gospodarstwo rolne na 5 lat, a następnie zachowując ciągłość, przedłużył umowę na 10 lat, począwszy od 24.10.2017 r.

- W. G. zarejestrował w Starostwie Powiatowym w Ż. w dniu 14.03.2018 r. umowę dzierżawy zawartą na okres od 24.10.2017 r. do 24.10.2027 r. w ewidencji gruntów i budynków, co potwierdzają dokumenty (karta 28-30 akt) oraz przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 18.05.2018 r.,

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędne przyjęcie, że ubezpieczony nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, podczas gdy wydzierżawienie przez ubezpieczonego gospodarstwa rolnego stwarza domniemanie prawne, że dzierżawca gruntów zaliczonych do użytków rolnych, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach. Skoro grunty ubezpieczonego od 24.10.2017 r. dzierżawiła inna osoba, tzn. że zaprzestał on prowadzenia działalności rolniczej. Podniósł, że KRUS nie udało się obalić tego domniemanie prawnego;

3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 231 §1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Sąd powinien uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. zaprzestanie przez powoda prowadzenia działalności rolniczej, ponieważ taki wniosek można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne), tzn. z faktu wydzierżawienia przez ubezpieczonego M. G. (1) gruntów rolnych o powierzchni 3,6328 ha od dnia 24.10.2017 r. (co potwierdza prowadzenie przez M. G. działalności rolniczej - domniemanie prawne);

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 19 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że:

- wystarczającą przesłanką przyznania prawa do emerytury nie jest faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej w związku z wydzierżawieniem gospodarstwa rolnego,

- do uznania, że nastąpiło zaprzestanie działalności rolniczej, konieczne jest by umowa dzierżawy była zawarta na co najmniej 10 lat i była zarejestrowana w ewidencji gruntów do 31.12.2017 r., podczas gdy przesłanką prawa do emerytury jest zaprzestanie działalności rolniczej w rozumieniu art. 19 ust. 2 i 2a ustawy o u.s.r. do dnia 31.12.2017 r., a nie rejestracja dzierżawy do dnia 31.12.2017 r. Zdaniem skarżącego, nie ma podstaw do uznania, jak uczynił to Sąd Okręgowy, że zarejestrowanie w dniu 18.03.2018 r. w ewidencji gruntów i budynków dzierżawy gospodarstwa rolnego od 24.10.2017 r. nie jest wystarczające do przyjęcia, że W. G. (1) do dnia 31.12.2017 r. zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej;

5) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 38 pkt 1) ustawy o u.s.r. w zw. z art. 234 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, co miało wpływ na dokonanie błędnych ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 38 pkt 1) ustawy o u.s.r., przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach. Zdaniem skarżącego Sąd był związany domniemaniem prawnym, które nie uzależnia prowadzenia działalności rolniczej od okresu, na który była zawarta umowa dzierżawy (5, 10 lat czy więcej), jak i nie wymaga, by zarejestrowanie umowy dzierżawy w ewidencji gruntów i budynków musiało być dokonane w dacie jej zawarcia czy też do dnia 31.12.2017 r.;

6) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 19 ust. 2 ustawy o u.s.r. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że W. G. nie spełnia przesłanek do przyznania mu prawa do emerytury rolniczej.

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie W. G. (1) prawa do emerytury rolniczej począwszy od 1 października 2017 r. oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze przedstawione w apelacji zagadnienie prawne, skarżący poddał pod rozważę Sądu Apelacyjnego celowość zwrócenia się na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. do Sądu Najwyższego:

Czy do przyjęcia, że doszło do "zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej" konieczne jest stosowanie art. 28 ust. 4 ustawy o u.s.r., a więc zaprzestanie prowadzenia działalności następuje, gdy spełnione są łącznie dwa warunki, tj. wydzierżawienie gospodarstwa rolnego na okres co najmniej 10 lat i zgłoszenie dzierżawy do ewidencji gruntów i budynków - czy oba warunki muszą być spełnione do 31.12.2017 r., czy też dokonując oceny "zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej" w rozumieniu art. 19 ust. 2 ustawy o u.s.r. wystarczające jest faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej np. poprzez wydzierżawienie gospodarstwa rolnego na okres co najmniej 10 lat do dnia 31 grudnia 2017 r., nawet gdy zgłoszenie dzierżawy do ewidencji gruntów i budynków nastąpi po 31.12.2017 r.?

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 czerwca 2019r. pełnomocnik ubezpieczonego, ustanowiony już po wydaniu zaskarżonego wyroku, wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. G. (1) na okoliczność faktycznego zaprzestania prowadzenia przez wnioskodawcę działalności rolniczej.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił i zważył, co następuje:

W 2017r. grunty rolne, będące przedmiotem umowy dzierżawy zawartej pomiędzy ubezpieczonym a M. G. (1) w dniu 24 października 2017r., uprawiał W. G. (1) i on zebrał z nich plony. Po zawarciu tej umowy dzierżawy ubezpieczony nie wykonywał prac na tych gruntach i nie pobierał z nich pożytków. M. G. (1) nie dokonała tych gruntach siewu, ani innych prac, bo było już za późno. Na wiosnę 2018r. M. G. (1) zleciła p. N. uprawę tych gruntów. To ona opłaci podatki od tych gruntów oraz otrzymuje dopłaty unijne (dowód: zeznania świadka M. G. (1) – protokół rozprawy z 21 sierpnia 2019r. od 00:03:35 do 00:19:08).

Sąd Apelacyjny dał wiarę zeznaniom świadka M. G. (1) jako logicznym, konsekwentnym oraz spójnym. Świadek przekonująco wyjaśniła, że zdecydowała się na dzierżawę gruntów od brata, gdyż chciała zarobić. Zamierzała bowiem pobierać dopłaty unijne od tych gruntów a ich uprawę zlecić p. N., który uprawia sąsiednie grunty albo pozostawić te grunty w ugorze. Zeznała, że W. G. (1) uprawiał te grunty i zebrał z nich plony przed zawarciem umowy dzierżawy w dniu 24 października 2017r. Wyjaśniła nadto, że po zawarciu tej umowy było już za późno, by dokonać na tych gruntach zasiewów. Dlatego dopiero na wiosnę zleciła p. N. uprawę tych gruntów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wynik uzupełniającego postępowania dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym skutkuje koniecznością wydania orzeczenia reformatoryjnego. Okoliczności przedmiotowej sprawy przemawiają bowiem za uznaniem, że ubezpieczony – wbrew stanowisku Sądu I instancji – do dnia 31 grudnia 2017r. faktycznie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Stosownie do art. 19 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1998r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2017r., poz. 2336) emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Zgodnie zaś z treścią art. 19 ust. 2 a tej ustawy przepis ust. 2 stosuje się do rolnika, który do dnia 31 grudnia 2017r. spełnił warunki, o których mowa w ust. 2.

Na etapie postępowania apelacyjnego kwestią sporną w przedmiotowej sprawie pozostaje jedynie ocena, czy ubezpieczony spełnił określoną w art. 19 ust. 2 pkt 3 w zw. z ust. 2 a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przesłankę do nabycia emerytury rolniczej, tj. czy zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej do dnia 31 grudnia 2017r. Niesporne jest bowiem, że W. G. (1) z dniem (...) ukończył 60 lat oraz legitymuje się wymaganym 30-letnim okresem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Na akceptację zasługuje bowiem stanowisko Sądu I instancji, że do uwzględnionego ubezpieczonemu przez organ rentowy w decyzji z 7 marca 2018r. okresu 29 lat 3 miesięcy i 15 dni tego ubezpieczenia należy zaliczyć także okres podlegania ubezpieczeniu rolniczemu jako domownik od 15 maja 1987r. do 31 grudnia 1988r. (tj. 1 rok, 7 miesięcy i 16 dni), za który to okres została za ubezpieczonego opłacona składka na to ubezpieczenie. Podkreślić przy tym należy, że ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie organ rentowy nie kwestionował, a w złożonym na etapie postępowania apelacyjnego piśmie procesowym z dnia 22 maja 2019r. zarzucił jedynie, że ubezpieczony nie wykazał, by na dzień 31 grudnia 2017r. zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej (k. 72).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że ubezpieczony do dnia 31 grudnia 2017r. zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu art. 19 ust. 2 pkt 3 w/w ustawy o u.s.r. Z zeznań świadków oraz ubezpieczonego wynika bowiem, że W. G. (1) w 2017r., po zebraniu plonów i zawarciu z M. G. (1) w dniu 24 października 2017r. umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego o pow. 3,6328 ha położonego w Nowym Ł., nie wykonywał żadnej działalności rolniczej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nietrafne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że dla spełnienia przez ubezpieczonego warunku zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej konieczne jest nie tylko wyzbycie się posiadanego gospodarstwa rolnego lub wydzierżawienie go na co najmniej 10 lat, ale również dokonanie zgłoszenia do dnia 31 grudnia 2017 r. umowy dzierżawy do ewidencji gruntów i budynków. Podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 ustawy o u.s.r. przesłanką nabycia prawa do emerytury rolniczej jest – poza wymogiem osiągnięcia określonego wieku i legitymowania się co najmniej 30-letnim stażem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu - zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej do dnia 31 grudnia 2017 r. Jakkolwiek istotnie, przy ustalaniu, czy rolnik zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, należy posiłkowo odwołać się do regulacji zawartej w art. 28 ust. 4 w/w ustawy, to jednak wskazać należy, że ten ostatni przepis jedynie uzupełnia treść art. 28 ust. 1 tej ustawy, poprzez wskazanie niektórych sytuacji faktycznych, na podstawie których definiuje pojęcie nieprowadzenia działalności rolniczej. Wskazany katalog nie pochłania wszystkich wypadków, w których ustawodawca uznaje, że działalność rolnicza nie jest prowadzona. Innymi słowy ustawodawca dopuszcza – poza tym uznaniem – jeszcze inne wypadki nieprowadzenia takiej działalności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, LEX nr 106657, wyroki SN: z dnia 27 maja 1997 r., II UKN 145/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 247, z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 39/96 (OSNAPiUS 1997 nr 16, poz. 299) i z dnia 27 maja 1997 r., II UKN 145/97 (OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 247). Taki pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z 18 grudnia 2012r., II UK 82/11, (LEX nr 1163001), w którym stwierdził, „że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej.”. Możliwe jest zatem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – dowodzenie przez ubezpieczonego, poza wypadkami określonymi w art. 28 ust. 4 w/w ustawy, że zaprzestał on prowadzenia działalności rolniczej. Takemu wymogowi W. G. (1) sprostał, gdyż z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że do dnia 31 grudnia 2017r. faktycznie zaprzestał on prowadzenia działalności rolniczej, tj. czerpania bieżących dochodów z posiadanego przez niego gospodarstwa o pow. pow. 3,6328 ha położonego w Nowym Ł.. Okoliczność zatem, że umowa dzierżawy została pierwotnie zawarta na 5 lat a dopiero później na 10 lat oraz, że jej rejestracja w ewidencji gruntów i budynków nastąpiła w marcu 2018r., pozostają – zdaniem Sądu Apelacyjnego – bez znaczenia dla oceny spełnienia przez ubezpieczonego warunku zaprzestania prowadzenia tego gospodarstwa.

W świetle powyższych rozważań należy uznać, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury rolniczej, o których mowa w art. 19 ust. 2 i 2a ustawy o u.s.r. Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji. Z uwagi na fakt złożenia przez ubezpieczonego wniosku o emeryturę w dniu 26 października 2017r. prawo do tego świadczenia, stosownie do treści art. 129 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mającego zastosowanie z mocy art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o u.s.r., Sąd przyznał od 27 października 2017r., oddalając – na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w części dotyczącej żądania przyznania świadczenia za okres wcześniejszy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., uwzględniając w nich zarówno kwotę 240zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, jak i kwotę 30 zł uiszczoną przez skarżącego tytułem opłaty od apelacji oraz kwotę 367,75zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

D. R. L. A. S. - C.

Sygn. akt III AUa 857/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 lutego 2018r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił W. G. (1) prawa do emerytury rolniczej wskazując, że na wymagany 30-letni okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu udowodnił on 18 lat i 9 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników a także jest nadal właścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 3,6328 ha, a zatem nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Organ rentowy wskazał, że nie został zaliczony okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców: od 14.08.1972r. do 31.12.1982r. z uwagi na brak poświadczenia meldunku a także informacji, czy w trakcie uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej ubezpieczony mieszkał w internacie a także czy odbywał praktyki zawodowe; od 1.01.1983r. do 27.06.1990r., wobec braku potwierdzenia, że została za ubezpieczonego opłacona składka na FUS jako domownika. Nie zaliczono też ubezpieczonemu okresu pracy we własnym gospodarstwie rolnym od 28.06.1990r. do 31.12.1990r., gdyż nie została opłacona składka na (...).

W odwołaniu od powyższej decyzji W. G. (1) wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury. Wskazał, że pracował w gospodarstwie rodziców od 16 roku życia i posiada legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Urząd Gminy P. stwierdzającą ubezpieczenie od 1987 roku, zaś Urząd Gminy nie jest w stanie potwierdzić ubezpieczenia, ponieważ wszystkie dokumenty zostały zniszczone. Podniósł nadto, że gospodarstwo zostało wdzierżawione 24 października 2017 r., lecz umowa nie została zgłoszona do ewidencji z uwagi na to, że wiedział, czy ma 30 lat pracy w gospodarstwie.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie wskazując, że pierwotnie ustalił odwołującemu okres ubezpieczenia wynoszący 18 lat i 9 miesięcy odpowiadający okresowi od 1 stycznia 1991 r. do 30 czerwca 1995 r. i od 1 października 2003 r. do 31 stycznia 2018 r.

Organ rentowy wskazał, że po otrzymaniu odwołania dokonał ponownej analizy dokumentacji i ustalił, że odwołujący wykazał okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego w wymiarze 29 lat 3 miesięcy i 15 dni. Do poprzednio ustalonego okresu ubezpieczenia (18 lat i 9 miesięcy) organ rentowy doliczył jeszcze okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 14 sierpnia 1972 r. do 31 grudnia 1982 r., w związku z czym wydał kolejną decyzję z dnia 7 marca 2018 r. Zdaniem organu rentowego, pomimo uwzględnienia tego okresu odwołujący dalej nie miał wykazanego 30-letniego okresu ubezpieczenia i nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, bowiem umowa dzierżawy z dnia 24 października 2017 r. nie została zgłoszona do ewidencji gruntów w celu rejestracji.

Zaskarżonym wyrokiem z 18 maja 2018r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że W. G. (1) był zameldowany na pobyt stały w Nowym Ł. w okresie od 13 sierpnia 1956 r. do 5 lutego 1992 r. i od 13 marca 1992 r. do chwili obecnej w Ż. przy ul. (...).

W. G. (1) podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników co najmniej od 15 maja 1987 r. Składki za jego osobę opłacali jego rodzice (także za siebie i z wyłączeniem siostry odwołującego – M. G. (1)).

W. G. (1), mieszkając razem z rodzicami w ich gospodarstwie rolnym, nie pracował zawodowo. Utrzymywał się z pracy w tym gospodarstwie: orał, kosił, doglądał zwierząt, młócił zboże, przygotowywał pokarmy dla zwierząt, sadił ziemniaki, siano, zboże. Praca w gospodarstwie zajmowała mu cały dzień. Większość prac on wykonywał. Przejął gospodarstwo od rodziców w dniu 28 czerwca 1990 r. na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego zawartej w formie aktu notarialnego.

Od 3 maja 1995 r. do 30 września 2003 r. pracował na podstawie umowy o pracę i wówczas podlegał ubezpieczeniu społecznemu w ZUS. Po 1 października 2003 r. ponownie utrzymywał się jedynie z pracy w gospodarstwie rolnym i ponownie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Siostra ubezpieczonego – M. G. (1) jest zatrudniona w Instytucie (...) w S. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od 1 kwietnia 1985 r. na stanowisku adiunkta. Z tytułu tej umowy jej zakład pracy odprowadza składki na ubezpieczenia społeczne do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W dniu 24 października 2017 r. W. G. (1) zawarł umowę dzierżawy gospodarstwa rolnego położonego w Nowym Ł. o powierzchni 3,6328 ha składającego się z działek nr (...) ze swoją siostrą M. G. (1) na okres 5 lat. Zgodnie z umową dzierżawca miał przystąpić do uprawiania gruntów w dniu 30 grudnia 2017 r.

W dniu 26 października 2017 r. W. G. (1) złożył wniosek o przyznanie emerytury rolniczej.

W. G. (1) dopiero na początku marca 2018 r. zgłosił do ewidencji umowę dzierżawy z dnia 24 października 2017 r. Nie została ona zarejestrowana i została sporządzona druga umowa - zgodnie z sugestiami pracownika ewidencji - tym razem na 10 lat i ta druga umowa została zarejestrowana w ewidencji gruntów.

Objętą sporem decyzją z 1 lutego 2018 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił W. G. (1) prawa do emerytury rolniczej z uwagi na udowodnieniu jedynie 18 lat i 9 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i z uwagi na posiadanie gospodarstwa rolnego.

W dniu 7 marca 2018 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wydał decyzję zamienną znak (...) -1/15, w której ponownie odmówił W. G. (1) prawa do emerytury rolniczej z uwagi na udowodnienie jedynie 29 lat, 3 miesięcy i 15 dni pracy w gospodarstwie rolnym i nie zgłoszenia umowy dzierżawy do ewidencji gruntów w celu rejestracji.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie jest uzasadnione.

Wskazał, że W. G. (1) ma 62 lata, w związku z czym przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2017.2336 j.t. ze zm.) nie znajduje w przedmiotowej sprawie zastosowania, bowiem dotyczy on tylko osób, które osiągnęły wiek emerytalny wynoszący w przypadku mężczyzn 65 lat.

Wskazał, że w przypadku W. G. (1) ma zastosowanie art. 19 ust. 2 tej ustawy. Zgodnie z tym przepisem emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;

3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Uważa się przy tym, że rolnik zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej jeżeli ani on ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1) gruntów wydierzawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem,

c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,

d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;

2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;

3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;

4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka (art. 28 ust 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Zgodnie jednak z art. 19 ust. 2a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przepis ust. 2 stosuje się do rolnika, który do dnia 31 grudnia 2017 r. spełnił warunki, o których mowa w ust. 2.

Reasumując Sąd wskazał, że - w świetle przytoczonych regulacji prawnych - aby uzyskać prawo do emerytury rolniczej W. G. (1) musiały do dnia 31 grudnia 2017 r. osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat, podlegać ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat oraz zaprzestać prowadzenia działalności rolniczej tj. wyzbyć się posiadanego gospodarstwa rolnego lub wydierzawić go co najmniej na 10 lat i zgłosić ją do ewidencji gruntów i budynków. Wszystkie te przesłanki muszą być łącznie spełnione do dnia 31 grudnia 2017 r.

W ocenie Sądu I instancji, W. G. (1) spełnił przesłankę wieku określoną w art. 19 ust. 2 pkt 1, bowiem do dnia 31 grudnia 2017 r. miał 61 lat. Podlegał też ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat, bowiem do ustalonych prawidłowo przez organ rentowych okresów doliczyć należy także okres od 15 maja 1987 r. (daty potwierdzenia podlegania ubezpieczeniu rolniczemu w legitymacji ubezpieczeniowej) do dnia 31 grudnia 1989 r. Okres podlegania ubezpieczeniu rolniczemu w tym okresie potwierdza właśnie legitymacja ubezpieczeniowa. Sąd podniósł, że gdyby odwołujący nie podlegał ubezpieczeniu, to takiej legitymacji nie otrzymałby, gdyż były one wydawane tylko ubezpieczonym. Skoro w dniu 15 maja 1987 r. legitymacja taka została odwołującemu się wydana, to znaczy, że w tym dniu ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu rolniczemu. W tym okresie z pewnością, zdaniem tego Sądu, za W. G. (1) była opłacona składka na ubezpieczenie. Z treści pisma z Urzędu Gminy P. wynika, że za lata 1987 i 1988 były opłacone składki na ubezpieczenie rolnicze od trzech osób. W tym czasie w gospodarstwie mieszkały 4 osoby: rodzice odwołującego, jego siostra i sam odwołujący. Jednakże siostra odwołującego była od 1985 r. zatrudniona na podstawie umowy o pracę i za nią były opłacane składki do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Logiczny jest więc wniosek, że składki dotyczyły rodziców odwołującego i samego W. G. (1) (czyli 3 osób). Przy doliczeniu podleganiu ubezpieczeniu od 15 maja 1987 r. do 31 grudnia 1987 r., tj. 7 miesięcy i 15 dni oraz całego 1988 roku, tj. 12 miesięcy do ustalonego przez organ rentowy okresu podlegania ubezpieczeniu rolniczemu wynoszącego 29 lat, 3 miesiące i 15 dni - łącznie W. G. (1) udowodnił okres podlegania ubezpieczeniu w wymiarze 30 lat i 11 miesięcy. Spełnił on zatem przesłankę z

art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W ocenie Sądu nie ma podstaw do doliczania okresu ubezpieczenia za 1989 i 1990 rok bowiem za te lata opłacono składkę od jednej osoby, zatem nie wiadomo, czy za ojca, matkę czy odwołującego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, W. G. (1) nie spełnił jednak przesłanki określonej w art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy, bowiem nie wykazał by zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej do dnia 31 grudnia 2017 r. Zgodnie z definicją zaprzestania działalności rolniczej zawartą w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników – w przypadku wdzierżawienia gruntów rolnych musi być ona zawarta co najmniej na 10 lat i być zgłoszona do ewidencji gruntów i budynków. Zgodnie zaś z art. 19 ust. 2a tej ustawy czynności te muszą być wykonane do dnia 31 grudnia 2017 r. Tymczasem umowa dzierżawy zawarta przez odwołującego z siostrą, choć została zawarta przed 31 grudnia 2017 r., to jednak została zawarta na 5 lat i nie została zgłoszona do ewidencji gruntów i budynków. Czynności tej dokonał odwołujący dopiero na początku marca 2018 r., czyli już po w/w terminie. Brak dopełnienia tego wymogu uniemożliwia uznanie W. G. (1) za osobę, która zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. Faktyczne oddanie gruntów rolnych dzierżawcy jest bez znaczenia (por. uzasadnienie wyroku Sadu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001 roku II UKN 492/00 OSNP 2003/9/233).

Sąd podniósł, że warunek zgłoszenia umowy dzierżawy do ewidencji gruntów jest warunkiem niezbędnym dla wywołania skutku polegającego na wyłączeniu rolnika z kręgu osób prowadzących działalność rolniczą. Nie dokonując tej czynności do dnia 31 grudnia 2017 r. W. G. (1) do tego dnia w rozumieniu ustawy nie jest osobą, która zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 roku II UKN 49/01 OSNP 2003/22/552).

Tym samym Sąd ten uznał, że W. G. (1) nie spełnił przesłanki z art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników do dnia 31 grudnia 2017 r., a zatem zgodnie z art. 19 ust. 2a tej ustawy, przepis art. 19 ust. 2 nie ma w stosunku do niego zastosowania, co skutkuje uznaniem, że nie nabył jeszcze prawa do emerytury rolniczej.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył ubezpieczony, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez pominięcie, że:

- jak wynika z zeznań W. G., złożonych na rozprawie w dniu 18.05.2018 r. wdzierżawił on gospodarstwo rolne na 5 lat, a następnie zachowując ciągłość, przedłużył umowę na 10 lat, począwszy od 24.10.2017 r.

- W. G. zarejestrował w Starostwie Powiatowym w Ż. w dniu 14.03.2018 r. umowę dzierżawy zawartą na okres od 24.10.2017 r. do 24.10.2027 r. w ewidencji gruntów i budynków, co potwierdzają dokumenty (karta 28-30 akt) oraz przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 18.05.2018 r.,

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędne przyjęcie, że ubezpieczony nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, podczas gdy wdzierżawienie przez ubezpieczonego gospodarstwa rolnego stwarza domniemanie prawne, że dzierżawca gruntów zaliczonych do użytków rolnych, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach. Skoro grunty ubezpieczonego od 24.10.2017 r. dzierżawiła inna osoba, tzn. że zaprzestał on prowadzenia działalności rolniczej. Podniósł, że KRUS nie udało się obalić tego domniemanie prawnego;

3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 231 §1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Sąd powinien uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. zaprzestanie przez powoda prowadzenia działalności rolniczej, ponieważ taki wniosek można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne), tzn. z faktu wdzierżawienia przez ubezpieczonego M. G. (1) gruntów rolnych o powierzchni 3,6328 ha od dnia 24.10.2017 r. (co potwierdza prowadzenie przez M. G. działalności rolniczej - domniemanie prawne);

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 19 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że:

- wystarczającą przesłanką przyznania prawa do emerytury nie jest faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej w związku z wydzierżawieniem gospodarstwa rolnego,

- do uznania, że nastąpiło zaprzestanie działalności rolniczej, konieczne jest by umowa dzierżawy była zawarta na co najmniej 10 lat i była zarejestrowana w ewidencji gruntów do 31.12.2017 r., podczas gdy przesłanką prawa do emerytury jest zaprzestanie działalności rolniczej w rozumieniu art. 19 ust. 2 i 2a ustawy o u.s.r. do dnia 31.12.2017 r., a nie rejestracja dzierżawy do dnia 31.12.2017 r. Zdaniem skarżącego, nie ma podstaw do uznania, jak uczynił to Sąd Okręgowy, że zarejestrowanie w dniu 18.03.2018 r. w ewidencji gruntów i budynków dzierżawy gospodarstwa rolnego od 24.10.2017 r. nie jest wystarczające do przyjęcia, że W. G. (1) do dnia 31.12.2017 r. zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej;

5) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 38 pkt 1) ustawy o u.s.r. w zw. z art. 234 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, co miało wpływ na dokonanie błędnych ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 38 pkt 1) ustawy o u.s.r., przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach. Zdaniem skarżącego Sąd był związany domniemaniem prawnym, które nie uzależnia prowadzenia działalności rolniczej od okresu, na który była zawarta umowa dzierżawy (5, 10 lat czy więcej), jak i nie wymaga, by zarejestrowanie umowy dzierżawy w ewidencji gruntów i budynków musiało być dokonane w dacie jej zawarcia czy też do dnia 31.12.2017 r.;

6) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 19 ust. 2 ustawy o u.s.r. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że W. G. nie spełnia przesłanek do przyznania mu prawa do emerytury rolniczej.

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie W. G. (1) prawa do emerytury rolniczej począwszy od 1 października 2017 r. oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze przedstawione w apelacji zagadnienie prawne, skarżący poddał pod rozwagę Sądu Apelacyjnego celowość zwrócenia się na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. do Sądu Najwyższego:

Czy do przyjęcia, że doszło do "zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej" konieczne jest stosowanie art. 28 ust. 4 ustawy o u.s.r., a więc zaprzestanie prowadzenia działalności następuje, gdy spełnione są łącznie dwa warunki, tj. wydzierżawienie gospodarstwa rolnego na okres co najmniej 10 lat i zgłoszenie dzierżawy do ewidencji gruntów i budynków - czy oba warunki muszą być spełnione do 31.12.2017 r., czy też dokonując oceny "zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej" w rozumieniu art. 19 ust. 2 ustawy o u.s.r. wystarczające jest faktyczne zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej np. poprzez wydzierżawienie gospodarstwa rolnego na okres co najmniej 10 lat do dnia 31 grudnia 2017 r., nawet gdy zgłoszenie dzierżawy do ewidencji gruntów i budynków nastąpi po 31.12.2017 r.?

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 czerwca 2019r. pełnomocnik ubezpieczonego, ustanowiony już po wydaniu zaskarżonego wyroku, wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. G. (1) na okoliczność faktycznego zaprzestania prowadzenia przez wnioskodawcę działalności rolniczej.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił i zważył, co następuje:

W 2017r. grunty rolne, będące przedmiotem umowy dzierżawy zawartej pomiędzy ubezpieczonym a M. G. (1) w dniu 24 października 2017r., uprawiał W. G. (1) i on zebrał z nich plony. Po zawarciu tej umowy dzierżawy ubezpieczony nie wykonywał prac na tych gruntach i nie pobierał z nich pożytków. M. G. (1) nie dokonała tych gruntach siewu, ani innych prac, bo było już za późno. Na wiosnę 2018r. M. G. (1) zleciła p. N. uprawę tych gruntów. To ona opłaci podatki

od tych gruntów oraz otrzymuje dopłaty unijne (dowód: zeznania świadka M. G. (1) – protokół rozprawy z 21 sierpnia 2019r. od 00:03:35 do 00:19:08).

Sąd Apelacyjny dał wiarę zeznaniom świadka M. G. (1) jako logicznym, konsekwentnym oraz spójnym. Świadek przekonująco wyjaśniła, że zdecydowała się na dzierżawę gruntów od brata, gdyż chciała zarobić. Zamierzała bowiem pobierać dopłaty unijne od tych gruntów a ich uprawę zlecić p. N., który uprawia sąsiednie grunty albo pozostawić te grunty w ugorze. Zeznała, że W. G. (1) uprawiał te grunty i zebrał z nich plony przed zawarciem umowy dzierżawy w dniu 24 października 2017r. Wyjaśniła nadto, że po zawarciu tej umowy było już za późno, by dokonać na tych gruntach zasiewów. Dlatego dopiero na wiosnę zleciła p. N. uprawę tych gruntów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wynik uzupełniającego postępowania dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym skutkuje koniecznością wydania orzeczenia reformatoryjnego. Okoliczności przedmiotowej sprawy przemawiają bowiem za uznaniem, że ubezpieczony – wbrew stanowisku Sądu I instancji – do dnia 31 grudnia 2017r. faktycznie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Stosownie do art. 19 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1998r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2017r., poz. 2336) emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Zgodnie zaś z treścią art. 19 ust. 2 a tej ustawy przepis ust. 2 stosuje się do rolnika, który do dnia 31 grudnia 2017r. spełnił warunki, o których mowa w ust. 2.

Na etapie postępowania apelacyjnego kwestią sporną w przedmiotowej sprawie pozostaje jedynie ocena, czy ubezpieczony spełnił określoną w art. 19 ust. 2 pkt 3 w zw. z ust. 2 a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przesłankę do nabycia emerytury rolniczej, tj. czy zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej do dnia 31 grudnia 2017r. Niesporne jest bowiem, że W. G. (1) z dniem (...) ukończył 60 lat oraz legitymuje się wymaganym 30-letnim okresem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Na akceptację zasługuje bowiem stanowisko Sądu I instancji, że do uwzględnionego ubezpieczonemu przez organ rentowy w decyzji z 7 marca 2018r. okresu 29 lat 3 miesięcy i 15 dni tego ubezpieczenia należy zaliczyć także okres podlegania ubezpieczeniu rolniczemu jako domownik od 15 maja 1987r. do 31 grudnia 1988r. (tj. 1 rok, 7 miesięcy i 16 dni), za który to okres została za ubezpieczonego opłacona składka na to ubezpieczenie. Podkreślić przy tym należy, że ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie organ rentowy nie kwestionował, a w złożonym na etapie postępowania apelacyjnego piśmie procesowym z dnia 22 maja 2019r. zarzucił jedynie, że ubezpieczony nie wykazał, by na dzień 31 grudnia 2017r. zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej (k. 72).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że ubezpieczony do dnia 31 grudnia 2017r. zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej w rozumieniu art. 19 ust. 2 pkt 3 w/w ustawy o u.s.r. Z zeznań świadków oraz ubezpieczonego wynika bowiem, że W. G. (1) w 2017r., po zebraniu plonów i zawarciu z M. G. (1) w dniu 24 października 2017r. umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego o pow. 3,6328 ha położonego w Nowym Ł., nie wykonywał żadnej działalności rolniczej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nietrafne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że dla spełnienia przez ubezpieczonego warunku zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej konieczne jest nie tylko wyzbycie się posiadanego gospodarstwa rolnego lub wydzierżawienie go na co najmniej 10 lat, ale również dokonanie zgłoszenia do dnia 31 grudnia 2017 r. umowy dzierżawy do ewidencji gruntów i budynków. Podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 ustawy o u.s.r. przesłanką nabycia prawa do emerytury rolniczej jest – poza wymogiem osiągnięcia określonego wieku i legitymowania się co najmniej 30-letnim stażem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu -

zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej do dnia 31 grudnia 2017 r. Jakkolwiek istotnie, przy ustalaniu, czy rolnik zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, należy posiłkowo odwołać się do regulacji zawartej w art. 28 ust. 4 w/w ustawy, to jednak wskazać należy, że ten ostatni przepis jedynie uzupełnia treść art. 28 ust. 1 tej ustawy, poprzez wskazanie niektórych sytuacji faktycznych, na podstawie których definiuje pojęcie nieprowadzenia działalności rolniczej. Wskazany katalog nie pochłania wszystkich wypadków, w których ustawodawca uznaje, że działalność rolnicza nie jest prowadzona. Innymi słowy ustawodawca dopuszcza – poza tym uznaniem – jeszcze inne wypadki nieprowadzenia takiej działalności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, LEX nr 106657, wyroki SN: z dnia 27 maja 1997 r., II UKN 145/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 247, z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 39/96 (OSNAPiUS 1997 nr 16, poz. 299) i z dnia 27 maja 1997 r., II UKN 145/97 (OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 247). Taki pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z 18 grudnia 2012r., II UK 82/11, (LEX nr 1163001), w którym stwierdził, „że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej.”. Możliwe jest zatem – zdaniem Sądu Apelacyjnego – dowodzenie przez ubezpieczonego, poza wypadkami określonymi w art. 28 ust. 4 w/w ustawy, że zaprzestał on prowadzenia działalności rolniczej. Takiemu wymogowi W. G. (1) sprostał, gdyż z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że do dnia 31 grudnia 2017r. faktycznie zaprzestał on prowadzenia działalności rolniczej, tj. czerpania bieżących dochodów z posiadanego przez niego gospodarstwa o pow. pow. 3,6328 ha położonego w Nowym Ł.. Okoliczność zatem, że umowa dzierżawy została pierwotnie zawarta na 5 lat a dopiero później na 10 lat oraz, że jej rejestracja w ewidencji gruntów i budynków nastąpiła w marcu 2018r., pozostają – zdaniem Sądu Apelacyjnego – bez znaczenia dla oceny spełnienia przez ubezpieczonego warunku zaprzestania prowadzenia tego gospodarstwa.

W świetle powyższych rozważań należy uznać, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury rolniczej, o których mowa w art. 19 ust. 2 i 2a ustawy o u.s.r. Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji. Z uwagi na fakt złożenia przez ubezpieczonego wniosku o emeryturę w dniu 26 października 2017r. prawo do tego świadczenia, stosownie do treści art. 129 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mającego zastosowanie z mocy art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o u.s.r., Sąd przyznał od 27 października 2017r., oddalając – na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w części dotyczącej żądania przyznania świadczenia za okres wcześniejszy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., uwzględniając w nich zarówno kwotę 240zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, jak i kwotę 30 zł uiszczoną przez skarżącego tytułem opłaty od apelacji oraz kwotę 367,75zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu.